

VI. AKTUALNE WYDARZENIA I PROBLEMY

Bp Wacław Świerzawski

Wokół odnowy teologii Eucharystii w XX wieku - śladami Odon Casela

Uważano zawsze, że spotkanie z Chrystusem, które dokonuje się w Eucharystii, jest najpełniejsze i najbardziej intymne. Jednak w okresie międzysoborowym większość klasycznych podręczników rozpatrywała najpierw temat obecności sakramentalnej, a potem dopiero - akt ofiarniczy ¹. Wynikało to ze scholastycznej zasady, przyjmującej, że akty otrzymują swoją specyfikację od przedmiotu. Nie miałyoby to większego znaczenia dla praktyki duszpasterskiej opierającej się na tak pojmowanej teologicznej interpretacji, gdyby obecności Chrystusa nie ograniczano tylko do przeistoczonych postaci sakramentalnych. W konsekwencji takiego zawężenia statycznie wyjaśniana obecność Chrystusa wyakcentowała adorację Najświętszego Sakramentu jako główny cel Eucharystii.

Natomiast nie zajmowano się zbytnio trwaniem zbawczego dzieła Chrystusa i przedstawiano go językiem metafizyki. Wysuwał on na pierwszy plan przede wszystkim skuteczność sakramentu, ogalając go prawie zupełnie z personalistycznego wymiaru. Taka wizja teologiczna miała oparcie w swoistym typie chrystologii i eklezjologii.

Dekrety św. Piusa X określiły, że głównym celem Eucharystii jest nie tylko adoracja Obecnego (por. częste wystawienia Najświętszego Sakramentu podczas Mszy świętej, błogosławieństwa po Mszy świętej itd.), ale przede wszystkim uświęcenie wiernych. Przypomniały one także, że sakrament Eucharystii nie jest tylko obiektywnym środkiem łaski, ale jest osobowym spotkaniem z Chrystusem i Jego zbawczym działaniem. W tym też okresie niektórzy teologowie (A. Vonier, O. Casel, Y. Montcheuil, E. Masure i inni) w oparciu o właściwie rozumianą chrystologię, eklezjologię i pneumatologię zaczęli rozpracowywać traktaty o Eucharystii poczynając od studium aktu kultycznego, który jest fundamentem obecności. Mówią więc w swych traktatach najpierw na temat ofiary, a potem przeistoczenia i rzeczywistej obecności Chrystusa w postaciach sakramentalnych.

To przesunięcie akcentów ukazało wyraźną więź zachodzącą między Chrystusem obecnym w Eucharystii a Kościołem sprawującym z Jego nakazu Eucharystię. Wiara uczestniczących i kult Kościoła, wyrażając posłuszeństwo Panu, przez przyjęcie i kontynuowanie znaków symbolicznych określonych przez Chrystusa tworzą obiektywną strukturę Eucharystii (opus operatum), bez której subiektywny akt ofiary niewiele znaczy (opus operantis). Jak wyjaśniali przedstawiciele tego kierunku, najbardziej istotnym podtekstem Eucharystii jest wola Kościoła wykonującego zlecenie Chrystusa, którą musi wypełnić szafarz, oraz aktualna i czynna obecność Chrystusa w akcie sakramentalnym. Dopiero autorytet zmartwychwstałego Pana i posłuszeństwo szafarza, działającego w Osobie Chrystusa i według woli Kościoła w Duchu Świętym, udziela sprawowanej Eucharystii zbawczej mocy.

Autorem teologicznych pogłębień był w pierwszym rzędzie Odo Casel OSB. Uczył on, że liturgia jest obecnością zbawczego czynu Chrystusa pod postacią obrzędowego symbolu. Wierni muszą z nią aktywnie współpracować przez własną ofiarę. Rozwinięciem tej tezy teologicznej stały się sformułowania encykliki Piusa XII *Mediator Dei et hominum* oraz soborowa Konstytucja o Liturgii, a także już po niej wydane dokumenty o Eucharystii.

Nad tymi wszystkimi wypowiedziami dominuje jedna: konieczność powrotu do *c a ł o ś c i o w e g o* ujmowania zbawczego misterium Chrystusa i Kościoła oraz przesunięcia akcentu ze statycznej interpretacji obecności Chrystusa w Eucharystii na dynamiczną. Właśnie te dwa momenty są drogowskazem dla twórczej syntezy teologicznej mającej swój fundament w anamnezie, w której antropologiczno-egzystencjalny charakter wysuwa się bezwarunkowo na pierwsze miejsce. Jak wskazuje teologia biblijna, Eucharystia jest radykalnym oddaniem się Jezusa Chrystusa Ojcu i ludziom, w trwałej obecności Jego Osoby i zbawczego dzieła dla nas. Studium biblijne, wskazując na związek sakramentalizmu eucharystycznego ze strukturą Paschy żydowskiej i z ofiarą Chrystusa, pozwala na właściwe zrozumienie przeistoczenia i rzeczywistej obecności Chrystusa nie tylko pod sakramentalnymi postaciami. Zmartwychwstały pozostaje z nami również w swoim słowie i w zgromadzeniu. Podkreśla ono także eklezjalny aspekt Eucharystii ², w którym na pierwszy plan wysuwa się rola ofiary Kościoła; przez nią Kościół realizuje siebie - przechodząc razem z Chrystusem do Ojca. To z kolei odsłania nam związek Eucharystii z całym życiem chrześcijańskim. Eucharystia staje się więc dla człowieka życiodajnym centrum, duszą jego apostołskości i miłości, a także inspiracją jego teologicznego myślenia.

Zgłębianie Eucharystii w aspekcie anamnezy uobecniającej misterium Chrystusa i Kościoła kładzie silny akcent na wymiar eklezjalny Eucharystii. Pierwszą i istotną funkcją Eucharystii jest dziękczynne oddanie się Chrystusa Ojcu w Duchu Świętym, a wraz z Nim nas, zgromadzonych we wspólnocie sprawowanego misterium. **3**

Jezus pozostawił uczniom swoją jedyną ofiarę jako testament. Zamknął ją w postaci posiłku, który staje się anamnezą ofiary Jezusa, staje się posiłkiem ofiarnym **4**, i to tym bardziej, im bardziej, naśladując Jego ofiarę, staje się znakiem ofiary ludzkiej. Eucharystia więc, dzięki anamnezie, jest uobecnioną ofiarą Chrystusa i aktualną ofiarą Kościoła. Stąd Msza święta jest anamnezą ofiary Jezusa i ofiarą anamnetyczną Kościoła. Te dwa akty ofiarne łączą się w jeden. Oba są wewnętrznie nierozdzielne i Eucharystia dokonuje się właśnie dzięki anamnezie uobecniającej ofiarę Chrystusa i naszą.

Dzięki tej więzi Eucharystia przestaje być w pierwszym rzędzie ofiarą dla zbawienia, ale staje się o f i a r ą z b a w i o n y c h **5**. Jest ową czystą ofiarą zapowiedzianą przez Malachiasza jest par excellence d z i ę k z y n i e n i e m (eucharistia). To wcale nie przeczy temu, że jest ona również ofiarą za grzechy. Jednak jej pierwszym celem jest uczestnictwo w zwycięskiej ofierze Chrystusa, ofierze chwały (sacrificium laudis).

Teologia Kościoła, nazywająca lud Boży ludem świętym (plebs sancta), potwierdzając ten akcent, wskazuje na ścisłą więź uczestników Eucharystii z pneumatologiczną obecnością Chrystusa. Można więc powiedzieć, że istotnym sensem sakramentu Eucharystii nie jest sam kult, ale jego sprawowanie, nie jest kult obecności, ale zdanie się na wolę Obecnego, który pozostał dla nas w misterium kultu sprawowanego przez zgromadzoną wspólnotę, wpływając na nią przez słowo i trwając przez wiarę w sercach zgromadzonych. W tym znaczeniu Eucharystia staje się nie tylko źródłem, ale i szczytem duszpasterstwa. To summa christianitatis **6** wypełniająca najgłębsze ludzkie tęsknoty i pragnienia.

Naszej wiary, żywej i głębokiej, potrzebuje bardzo Zachód na historycznym etapie budowania nowego systemu wielorakich odniesień. Mocnego znaku zawierzenia Chrystusowi potrzebuje Wschód, duchowo spustoszony przez lata programowej ateizacji. Europa potrzebuje nas wszystkich zebranych solidarnie wokół Krzyża i Ewangelii. Winniśmy z uwagą czytać znaki czasu. Jezus Chrystus oczekuje od wszystkich świadectwa wiary. Los ewangelizacji łączy się ze świadectwem jedności dawanym przez Kościół (Jan Paweł II, Wrocław, 31 maja 1997).

Dziękujemy więc Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu za twoją mądrość, Jadwigo; za to, żeś rozeznała zamysł Boży nie tylko w stosunku do swego własnego powołania, ale także w stosunku do powołania narodów: naszego dziejowego powołania i do powołania Europy, która za twoją sprawą dopełniła obrazu ewangelizacji na własnym kontynencie, żeby potem móc podjąć ewangelizację innych krajów i kontynentów na całym świecie (Jan Paweł II, Kraków, 8 czerwca 1997, kanonizacja św. Jadwigi Królowej).

PRZYPISY

1. J. de Baciocchi, Le Mystre eucharistique dans les perspectives de la Bible, NRTTh 6 (1955) 561-580;
2. L. Renewart, L'Eucharistie ... la lumire des documents récents, NRTTh 99 (1967) 225-256;
3. Kiedy Pismo św. pragnie w sposób zwięzły wyrazić to działanie Chrystusa, posługuje się terminem ofiara. Ale ofiara w znaczeniu antropologicznym i liturgicznym jest również znakiem naszego oddania się Bogu, przez odniesienie do ofiary Jezusa i Jego oddania się Ojcu (Hbr 9, 14. 25), aż do wylania krwi. W tym znaczeniu są używane też grupy pojęć określających ofiarę kultyczną (pascha 1 Kor 5,7; thysia-thyein 1 Kor 5,7; Ef 5,2; Hbr 9,23.26; 10,12; prosfora-prosferein Ef 5,2; Hbr 5,7.9.14; 10,12);
4. J. Betz, Eucharistie als zentrales Mysterium, MySal 4/2 (1973) 256-262; por. V. Warnach, Vom Wesen des kultischen Opfers, w: B. Neunheuser, Opfer Christi und Opfer der Kirche, Düsseldorf 1960, 29-74;
5. J. A. Jungmann, Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft, Innsbruck 1963, 114-132;
6. Eucharystia jest nazwana Summa christianitatis dlatego, że dając nam przystęp do Ojca w

konkretnie Osoby Jezusa Chrystusa, wypełnia nasze pragnienia Absolutu. Ponadto naświetla sprawy tego świata, kosmos i relacje do ludzi, przez Boga jako najwyższą wartość. Wreszcie daje nam prawdę o nas samych. Otrzymując w Eucharystii Chrystusa jako dar, odnajdujemy samych siebie w prawdzie.